

Sygn. akt: II AKa 31/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Bożena Summer-Brason
Sędziowie	SSA Piotr Pośpiech (spr.) SSO del. Iwona Hyla
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha**

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. sprawy

S. W. s. M. i A.

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 października 2012 roku, sygn. akt. XVI K 83/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 2 uniewinnia oskarżonego S. W. od popełnienia przypisanych mu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i w tej części kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;
- uchyla rozstrzygnięcia zawarte w punktach 3 i 4;

2. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 31/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 1.10.2012 r. (sygn. akt XVI K 83/11) uznał S. W. winnym tego, że w okresie od sierpnia 1993 r. do stycznia 1995 r. w G. działając w ramach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k., będąc właścicielem firmy (...) i osobą współodpowiedzialną między innymi za wystawianie faktur

sprzedaży towarów dopuścił się poświadczenia nieprawdy poprzez wpisanie niewłaściwych parametrów węgla w fakturach wymienionych powyżej w pkt 1, 3 do 11, 14 do 15, 19 do 42 części wstępnej wyroku, czym w każdym przypadku wyczerpał ustawowa znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Ponadto uznał oskarżonego winnym tego, że działając w ramach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k.

- w dniu 29.11.1994 roku w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając swych kontrahentów w błąd, co do swej intencji rzetelnego przeprowadzania transakcji i zapłaty za towar zawarł z A. W. umowę na dostawę 116 ton węgla, który sprzedał SM (...) uzyskując zapłatę za dostarczony przez siebie towar, a sam zaś nie uiścił zapłaty, czym doprowadził w ten sposób A. W. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 12 225,82 zł.;

- w dniu 7.12.1994 roku w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając swych kontrahentów w błąd, co do swej intencji rzetelnego przeprowadzania transakcji i zapłaty za towar zawarł z A. W. umowę na dostawę 179 ton węgla, który sprzedał SM (...) uzyskując zapłatę za dostarczony przez siebie towar, a sam zaś nie uiścił zapłaty, czym doprowadził w ten sposób A. W. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 322,40 zł.;

- w dniu 16.12.1994 roku w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając swych kontrahentów w błąd, co do swej intencji rzetelnego przeprowadzania transakcji i zapłaty za towar zawarł z A. W. umowę na dostawę 2344,5 ton węgla, który sprzedał (...) uzyskując zapłatę za dostarczony przez siebie towar, a sam zaś nie uiścił zapłaty, czym doprowadził w ten sposób A. W. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 153 025,52 zł.,

tj. przestępstw, z których każde wyczerpuje ustawę we znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i 91 § 2 k.k. połączył wymierzane oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu jedną karę łączną w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej w stosunku do S. W. kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat.

Na podstawie art. 29 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Indywidualnej Kancelarii Adwokackiej adw. J. G. kwotę 2361,60 zł. tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty na rzecz Skarbu Państwa i wydatków sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości. Działając na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz 438 k.p.k. zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 271 k.k. poprzez dokonanie wadliwej oceny przestępności czynu i uznanie oskarżonego winnym jego popełnienia podczas, gdy działanie oskarżonego opisane w pkt I poz. 19, 21, 22, 24, 25, 29, 32, 33, 34, 40, 42 aktu oskarżenia nie zawierało znamion przestępstwa, albowiem oskarżony w treści tych faktur nie wskazał jakości - kaloryczności węgla,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu oskarżonego winnym czynu opisanego w pkt I poz. 41 aktu oskarżenia, podczas, gdy z materiału dowodowego wynika, że oskarżony nie mógł popełnić przestępstwa w zarzucanej mu formie i treści, albowiem jak wynika z przedmiotowej faktury kupującym nie był podmiot wskazany w opisie czynu,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływa na treść orzeczenia, polegający na błędnym uznaniu, iż węgiel sprzedawany przez oskarżonego, nie spełniał warunków jakościowych - kaloryczności

- wskazanych na fakturach wystawianych przez oskarżonego,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na błędnym uznaniu, iż oskarżony miał świadomość braku płynności finansowej umożliwiającej mu spłatę zobowiązań, co skutkowało uznaniem za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym uznaniu, że oskarżony miał z góry powzięty zamiar niespłacenia w przyszłości zobowiązań finansowych, podczas gdy z materiału dowodowego, a przede wszystkim z opinii biegłego nie sposób wysnuć takiego wniosku,
- obrazę przepisów postępowania tj. art. 413 k.p.k. który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na braku rozstrzygnięcia w części dyspozytywnej wyroku w odniesieniu do zarzutów opisanych w pkt. I poz. 2, 12, 16, 17, 18 przy jednoczesnym braku zmiany opisu czynu,
- obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k. - poprzez rażące naruszenie zasady domniemania niewinności oskarżonego, a także rozstrzygnięcia o nie dających się usunąć wątpliwościach na jego korzyść.

Wskazując na te zarzuty wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie. Podniesione zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów postępowania w dużej mierze okazały się być w sposób oczywisty zasadne. Konsekwencją stwierdzenia tych uchybień była konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Na wstępie niniejszych rozważań należy stwierdzić, że sąd okręgowy wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie dopuścił się szeregu ewidentnych uchybień. Charakter większości z nich świadczy o braku należytej staranności i dokładności przy rozpoznawaniu sprawy. Z kolei skarżący wykazał się należyłą rzetelnością i wnikliwością, co pozwoliło postawić trafne zarzuty odwoławcze, umożliwiające poddanie kontroli instancyjnej wadliwego wyroku.

Oczywistym jest, że sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy przepisu art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k., gdyż w wyroku nie odniósł się do wszystkich zarzutów stawianych S. W. w akcie oskarżenia. Prokurator oskarżył w/wym. o popełnienie 42 przestępstw i każde z nich zakwalifikował jako występki z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k.

Niejako na marginesie tych rozważań należy zauważyć, że oskarżyciel nieprawidłowo wskazał w kwalifikacji prawnej przepis z art. 91 § 1 k.k. Ciąg przestępstw jest bowiem instytucją adresowaną do sądów, gdyż ma on znaczenie jedynie przy wymierzaniu kary.

Każdy z zarzucanych czynów miał polegać na dokonaniu oszustwa na szkodę dostawców węgla lub jego odbiorców. W przypadku dostawców przestępstwo wiązało się z wprowadzaniem ich w błąd co do zamiaru zapłaty za otrzymany towar i nieuiszczeniu za niego wymaganej należności. Odbiorcom z kolei dostarczany miał być węgiel o gorszych parametrach niż przez nich zamawiany, z czym wiązało się wprowadzanie ich w błąd poprzez wystawianie faktur poświadczających nieprawdziwe okoliczności co do jakości węgla będącego przedmiotem transakcji handlowych. Ostatecznie sąd skazał oskarżonego za popełnienie 35 przestępstw wyczerpujących znamiona z art. 271 § 1 k.k. tj. czynów opisanych w pkt 1, 3 - 11, 14 - 15, 19 - 42. Ponadto uznał go winnym popełnienia dwóch innych czynów wyczerpujących jedynie znamiona występkę z art. 286 § 1 k.k. tj. czynów opisanych w pkt 13 i 15. Dodatkowo jeszcze uznał go winnym popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. opisanego w pkt. 14, którego fragment stanowiło jednocześnie wspomniane wyżej odrębne przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. W sumie wydał rozstrzygnięcie odnośnie 37 zarzutów postawionych S. W. w akcie oskarżenia. Nie odniósł się jednak w żaden sposób do pięciu pozostałych.

Słusznie zauważa obrońca, że w części dyspozytywnej wyroku brakuje rozstrzygnięcia do czynów opisanych w akcie oskarżenia (jak również w części wstępnej wyroku) w pkt 2, 12, 16, 17 i 18. Sąd pierwszej instancji nie wypowiedział się więc co do zdarzeń, które miały mieć miejsce odpowiednio w dniach 07.03.1994 r., 02.08.1994 r., 19.08.1993 r., 01.09.1993. i 17.08.1993 r. Takie uchybienie stanowi rażące naruszenie treści art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k., który to przepis stanowi, że każdy wyrok powinien zawierać rozstrzygnięcie sądu. Rozumieć przez to należy obowiązek odniesienia się co do każdego z zarzutów zawartego w akcie oskarżenia m.in. poprzez stwierdzenie o winie lub jej braku. Ma rację skarżący, że przypuszczalnie intencją sądu było uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia tych czynów. Domniemanie takie można bowiem wywieść z treści pisemnego uzasadnienia wyroku. Sąd bowiem w części rozważającej wskazuje, że tylko poza trzema przypadkami (opisanymi w pkt. 13, 14, 15 części wstępnej wyroku) nie było podstaw do przyjęcia, że oskarżony działał z zamiarem oszustwa na szkodę dostawców węgla lub jego odbiorców. Równocześnie wyraził pogląd, że nie doszło do popełnienia przestępstwa poświadczenia nieprawdy przy sporządzaniu tych faktur, w których w ogóle nie wpisano parametrów węgla. Sąd odwoławczy podziela stanowisko, że nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. zachowanie, które polega na nie podaniu w dokumentach danych, których umieszczenie nie było obligatoryjne. Taka zaś sytuacja miała miejsce w przypadku niektórych faktur dotyczących sprzedaży węgla przez firmę (...) m.in. opisanych w pkt 2, 12, 16, 17 i 18.

Sąd okręgowy nie orzekł zatem odnośnie tych czynów, z których opisu wynikało, że oskarżony celowo nie podał na fakturach klasy węgla doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie dopatrując się w takich zachowaniach znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., jak również fałszu intelektualnego z art. 271 § 1 k.k., powinien był uniewinnić S. W. od zarzucanych mu czynów. Jeszcze raz należy podkreślić, o czym była mowa na początku, że instytucja ciągu przestępstw jest instytucją, która ma wpływ wyłącznie na wymiar kary. Z art. 91 § 1 k.k. wynika bowiem, że po spełnieniu wskazanych tam przesłanek orzeka się tylko jedną karę odnośnie wszystkich przypisanych sprawcy przestępstw. Konsekwencją tego poglądu jest przyjęcie, że odrębnie co do każdego z zarzucanych czynów wchodzących w skład ciągu przestępstw istnieje potrzeba stwierdzenia winy lub jej braku oraz wskazania ich prawidłowej kwalifikacji prawnej.

Odmienne natomiast ma się rzecz w przypadku czynu ciągłego opisanego w art. 12 k.k. Ustawodawca przyjął jednoczynową koncepcję tego przestępstwa, a więc potraktowania go jako jeden czyn zabroniony. Czyn ten obejmuje wielość zachowań podjętych w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Przyjęcie takiej konstrukcji przestępstwa ciągłego sprawia, iż w sytuacji, gdy wyniki przewodu sądowego nie stwarzają podstaw do uznania, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa ciągłego w zakresie zarzucanym mu w akcie oskarżenia, sąd nie uniewinnia go od poszczególnych fragmentów tego przestępstwa lecz eliminuje te fragmenty z opisu czynu a w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wyjaśnia, dlaczego przypisany oskarżonemu czyn ciągły nie obejmuje wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia zachowań (post. Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2007 r. sygn. V KK 179/07, publ. OSNKW 2008/1/3, wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2009 r. sygn. V KK 146/09, publ. LEX nr 550543).

Z opisanym wyżej uchybieniem koresponduje inne wskazane przez autora apelacji. Sąd okręgowy, o czym pisano wcześniej, wyraził słuszne stanowisko, że brak stosownej informacji w dokumencie, której umieszczenie nie jest obligatoryjne, nie może rodzić odpowiedzialności za przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. Pomimo tego oskarżony został skazany za popełnienie czynów z opisanych w pkt 19, 21, 22, 24, 25, 29, 32, 33, 34, 40, 42. Skazanie w tym zakresie było wynikiem dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Sąd przyjął bowiem, tak samo jak prokurator w akcie oskarżenia, że w opisanych zdarzeniach doszło do poświadczenia nieprawdy, która polegała na wpisaniu przez oskarżonego w fakturach VAT nieprawdziwych (korzystniejszych) informacji co do parametrów węgla. Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przy okazji tych transakcji oskarżony również nie wpisywał w fakturach VAT żadnych danych dotyczących jakości i parametrów węgla. Wskazuje na to opinia biegłego z zakresu górnictwa i geologii K. K., którą zresztą sąd w pisemnym uzasadnieniu uznał za „spójną, logiczną, stanowczą i niesprzeczną”. Dokonując takiej oceny wywiódł na jej podstawie nielogiczne wnioski. Biegły odnosząc się bowiem do konkretnych dokumentów zawartych w aktach sprawy przyjął, że w tych 11 opisanych przypadkach brak jest zapisów na fakturach odnoszących się do charakterystyki sprzedanego węgla. Przyjmując zatem wspomniana opinie za wiarygodną i

interpretując przepis art. 271 § 1 k.k. w taki sposób jak przedstawiono wyżej należało uniewinnić oskarżonego od popełnienia tych czynów.

Kolejne błędne ustalenia faktyczne wiązały się ze skazaniem oskarżonego za 3 przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.. Sąd przyjął bowiem, że w tych przypadkach oskarżony dopuścił się przestępstwa oszustwa na szkodę A. W., a więc osoby, od której kupował węgiel. Argumentował, że przy transakcjach z pokrzywdzoną miał świadomość utracenia przez jego firmę płynności finansowej. O jego zamiarze niezapłacenia za faktury wystawione przez A. W. świadczyć miało również to, że mógł się spodziewać kłopotów z zapłatą za towar firmy (...). Zatem realizował transakcje wiedząc, że nie będzie w stanie zapłacić za otrzymany węgiel, co świadczyło o umyślności w jego działaniu.

W tym zakresie sąd poczynił dowolne ustalenia, które nie uwzględniają treści zgromadzonego materiału dowodowego. Wnioski sądu co do sprawstwa oskarżonego są bowiem sprzeczne z treścią tych dowodów, które powinny mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności oskarżonego. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że skazanie S. W. za oszustwo popełnione w dniu 29.11.1994 r. wiązało z faktem nieuiszczenia przez niego zapłaty na rzecz A. W. kwoty 12 225,82 zł. za dostarczony węgiel. Sąd nie wskazał jednak na jakiej podstawie ustalił, że zapłata rzeczywiście nie nastąpiła. Tymczasem, na co celnie zwraca uwagę obrońca, z akt sprawy wynika, że wspomniana należność została przez oskarżonego uiszczona. W aktach sprawy na karcie 1555 znajduje się bowiem potwierdzenie przelewu takiej właśnie kwoty na rzecz pokrzywdzonej. W tym przedmiocie wypowiedział się również biegły z zakresu finansów S. G.. Na karcie 6693 znajduje się ten fragment opinii, gdzie biegły te okoliczności przyznaje. Przyjęcie zatem, że oskarżony nie uiszczył wspomnianej kwoty, a następnie wywodzenie, że w związku z tym dopuścił się przestępstwa oszustwa, jawi się jako zupełnie dowolne i sprzeczne z treścią zebranego materiału dowodowego.

Jest prawdą natomiast, że oskarżony nie zapłacił A. W. kwoty 15 322,40 zł oraz kwoty 153 025, 52 zł jako zapłaty za transakcję z dnia 07.12.1994 r. i z dnia 16.12.1994 r. Jednakże wyrok skazujący w tym zakresie nie mógł się ostać z uwagi na ewidentne sprzeczności w rozumowaniu sądu pierwszej instancji. Sąd uznał bowiem, że w przypadku innych zdarzeń nie można mówić o oszustwie w związku z niezapłaceniem należności dostawcom za otrzymany węgiel. Ogólnie rzecz biorąc uzasadnił to w ten sposób, że w tamtych przypadkach brak zapłaty wynikał z ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej, a nie z oszukańczych zamiarów oskarżonego. Nieuregulowanie należności stanowiło zatem jedynie niedotrzymanie warunków umów nie stanowiące jednak przestępstwa. Inaczej natomiast przedstawiała się sytuacja z transakcjami przeprowadzonymi z A. W., gdzie oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Z takim sposobem rozumowania nie można się jednak zgodzić. W szczególności nie można zaaprobować twierdzenia, że realizując transakcje z pokrzywdzoną S. W. miał już świadomość kłopotów z uzyskaniem zapłaty za węgiel dostarczony firmie (...). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikałoby, że był do zasadniczy dowód na umyślność w dokonanych oszustwie. Transakcje z A. W. i firmą W. K. miały bowiem miejsce mniej więcej w tym samym okresie czasu, a mianowicie w połowie grudnia 1994 r. A. miał zaś zapłacić za towar zgodnie z fakturą dopiero w dniu 27.12.1994 r. Oskarżony zawierając zatem umowy z pokrzywdzoną w dniach 7.12.1994 oraz 16.12.1994 r. nie mógł przypuszczać, że W. K. nie uiszczy należności, a jego firma jego przestanie być wypłacalna.

Sąd nie podał żadnych innych powodów, dla których inaczej oceniał zachowanie oskarżonego względem kopalń dostarczających mu węgiel, a inaczej w stosunku do A. W.. Jedynym argumentem związany ze świadomością oskarżonego co do braku możliwości realizacji zobowiązań finansowych w połowie grudnia 1994 r. nie był trafny. Zatem rozważania w tym zakresie należało uznać za mało wszechstronne, a tym samym dalece niewystarczające. „Przy ustaleniu zamiaru sprawcy oszustwa nie przyznającego się do winy należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności, na podstawie których można byłoby wyprowadzić wnioski co do realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, a w szczególności jego możliwości finansowe, skalę przyjętych zobowiązań, które ma świadczyć sprawca na korzyść rozporządzającego mieniem, zachowanie się sprawcy po otrzymaniu pieniędzy, jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów płatności, z jednoczesną oceną przy zwłoce płatności zmian w sytuacji materialnej sprawcy na niekorzyść oraz przyczyn takiego stanu rzeczy.” (wyrok S.A. w Katowicach z dnia 10.12.2009 r. sygn. akt II AKa 361/09 publ. LEX nr 574478)

Zasadnym także okazał się kolejny zarzut w błędnych ustaleniach faktycznych związany z czynem opisanym w pkt 41 części wstępnej wyroku. Sąd, w ślad za aktem oskarżenia, wskazał, że pokrzywdzonym tym czynem była firma obuwnicza (...). Tymczasem z akt sprawy bezspornie wynika, że faktura z dnia 18.11.1994 r. o numerze 80-W-94 została wystawiona na rzecz SM (...) (karta 1754, 1756). Nie można jednak się zgodzić, że tego typu błąd sam w sobie powinien skutkować uniewinnieniem oskarżonego. W przypadku bowiem ewentualnego stwierdzenia, że rzeczywiście oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. dopuszczalna byłaby zmiana opisu czynu poprzez wskazanie właściwego pokrzywdzonego. Korekta w tym zakresie nie prowadziłaby bowiem do zmiany tożsamości czynu skutkującej wydaniem wyroku uniewinniającego.

Niezależnie jednak od powyższych rozważań, odnoszącymi się wprost do zarzutów apelacji, sąd odwoławczy z urzędu pragnie wskazać na inną kwestię budzącą zasadnicze wątpliwości, a mianowicie prawidłowej kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów. Sąd okręgowy uznał bowiem, że zachowanie S. W. polegające na wpisywaniu nieprawdziwych informacji o parametrach węgla w fakturach VAT stanowi przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uzasadnił przyjętą kalifikację prawną, lecz motywy te ograniczają się do ogólnikowych sformułowań nie mających skonkretyzowania w realiach niniejszej sprawy.

Zgodnie z treścią art. 271 § 1 k.k. funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Zgodnie z utrwalonym już w orzecznictwie poglądem „tzw. faktura VAT jest dokumentem, o jakim mowa w art. 271 § 1 k.k., zaś wystawca takiego dokumentu jest inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu.” (uchwała SN z 30.09.2003 r., sygn. I KZP 22/03, publ. OSNKW 2003, nr 9-10, poz. 75, post. SN z 23.11.2006 r. sygn. IV KK 321/06 publ. OSNwSK 2006, nr 12 poz. 251). Dla potrzeb ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego należałoby natomiast przekonująco wyjaśnić, czy wpisanie w takim dokumencie nieprawdziwych informacji co do parametrów węgla stanowiło poświadczenie w nim nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Powszechnie przyjmuje się, że poświadczenie nieprawdy może polegać na potwierdzeniu okoliczności, które nie miały miejsca, lub też ich przeinaczeniu albo zatajeniu. W kontekście znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. istotne jest jednak, aby były to okoliczności, która wywołują lub mogą wywołać skutki z punktu widzenia obowiązujących w czasie poświadczenia przepisów jakiegokolwiek dziedziny prawa. Generalnie faktura VAT wywołuje skutki w zakresie prawa podatkowego, może ona stanowić podstawę do dokonywania wpisów do ksiąg podatkowych oraz prowadzenia rozliczeń z zakresu podatku od towaru i usług. Istnieje jednak poważna wątpliwość, czy takie konsekwencje pociąga za sobą również umieszczenie na fakturze nieprawdziwych danych co do parametrów sprzedawanego towaru jeśli nie rzutuje na jego wartość. Pytanie to jest o tyle zasadne, że w toku postępowania bezspornie ustalono, iż żaden przepis nie nakładał obowiązku umieszczenia takich informacji na fakturze. Art. 106 ust. 1 Ustawy z dnia z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177 poz. 1054 j.t) stanowi, iż podatnicy ... są obowiązani wystawić fakturę stwierdzającą w szczególności dokonanie sprzedaży, datę dokonania sprzedaży, cenę jednostkową bez podatku, podstawę opodatkowania, stawkę i kwotę podatku, kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy. Przepis ten znajduje uszczegółowienie Rozporządzeniu Ministra Finansów dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 68 poz. 360). § 5 tego rozporządzenia przewiduje, że faktura powinna zawierać m.in. nazwę (rodzaj) towaru lub usługi, miarę i ilość (liczbę) dostarczonych towarów. Zatem rzeczywiście żaden przepis nie nakładał obowiązku umieszczania informacji o pramateriach węgla.

Sąd odwoławczy uznał za zbędne odnoszenie się do pozostałych zarzutów dotyczących błędnych ustaleń faktycznych przyjętego za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść oraz obrazę art. 5 k.p.k. W pierwszym rzędzie rozstrzygnięcia bowiem wymaga kwestia, czy zachowanie oskarżonego opisane w akcie oskarżenia, polegające na podawaniu nieprawdziwych danych w fakturach co do jakości węgla, realizowało znamiona przestępstwa z art. 271§1 kk.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy sąd okręgowy będzie zmuszony wziąć pod uwagę powyższe rozważania i będąc związany zasadą ne peius z art. 443 k.p.k. ponownie rozstrzygnąć o zasadności wszystkich zarzutów zawartych w akcie oskarżenia.